

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/157729,Filip-Musial-Podboj-zwany-wyzwoleniem.html>
03.03.2026, 00:48

Filip Musiał: Podbój zwany wyzwoleniem

Im szybciej zdamy sobie sprawę z tego, że w sferze narracji historycznej tkwimy wciąż w pozycji państwa i społeczeństwa posttotalitarnego, tym szybciej będziemy zdolni do budowy opowieści historycznej z perspektywy wolnościowej.

Historyczna propaganda komunistyczna była realizowana na kilku poziomach. Do jej narzędzi, poza zakłamywaniem lub przemilczaniem życiorysów, wydarzeń czy zjawisk, należała deformacja języka. Wielu rodziców i dziadków – nierzadko bezwiednie – przekazuje dzieciom i wnukom zakłamany język, którym przesiąkli w PRL. Jesteśmy niewątpliwie głęboko zanurzeni w kryzysie pojęć.

W systemach totalitarnych, a w systemie komunistycznym w szczególności, fałszowanie pojęć miało znaczenie kluczowe. Pozwalało budować fikcyjną rzeczywistość. Gdy systemowe fałszerstwo nazywamy „wyborami”, uzurpatorską administrację komunistyczną – „władzą polską” czy „władzą ludową”, komunistyczny totalitaryzm – „socjalizmem”, to używamy słów, które zafałszowują rzeczywistość historyczną. Replikujemy w ten sposób komunistyczną propagandę.

Niniejszy artykuł otwiera serię tekstów, których celem jest zwrócenie uwagi na to, że wciąż przyjmujemy ABC narzucony nam dezinformujący język, pogłębiając historyczne rozdziwienie.

Jednym z kluczowych pojęć obecnych wciąż w języku publicznym jest termin „wyzwolenie”, odnoszony do zajęcia Polski przez Armię Czerwoną. Co ważne, jest to pojęcie wykuwane jako opis lat 1944-1945 przez propagandę czasu komunizmu, ale funkcjonujące w takim kontekście także obecnie. Jest bowiem świadomie używane przez Federację Rosyjską w ramach propagandy historycznej mającej legalizować agresywne działania Kremla wobec Europy Środkowo-Wschodniej sprzed 70 lat. Jest więc istotnym elementem innego propagandowego pojęcia – tzw. Wielkiej Wojny Ojczyźnianej.

Po 1944 r. Związek Sowiecki zagarnął polskie Kresy, poddając je gwałtownej sowietyzacji; represjonował działaczy konstytucyjnych władz działających w ramach Polskiego Państwa Podziemnego oraz żołnierzy Wojska Polskiego w konspiracji, czyli Armii Krajowej (łącznie z ich przywódcami); pacyfikował społeczeństwo polskie po obu stronach Bugu przy użyciu sowieckiej armii oraz aparatu represji; narzucił Polakom totalitarny system polityczny oraz w pełni zależną od Moskwy władzę – działającą w sowieckim interesie imperialnym, wbrew polskiemu interesowi narodowemu.

„Wyzwolenie” jest pojęciem kluczowym w komunistycznym arsenale kłamstw. Stało się

fundamentem wszystkich kolejnych przeinaczeń prowadzących do pozornej legitymizacji władzy narzuconej nam przez ościennie mocarstwo. Jest zarazem pojęciem o zadziwiającej żywotności. Choć bowiem coraz większa liczba Polaków rozumie, że w latach 1944-1945 Polska została ponownie zniewolona, to jednak nie znajdujemy w sobie dość siły, by nazwać po imieniu to, co stało się udziałem naszych przodków. Z tego wynikają np. podejmowane przez niektórych historyków i publicystów próby pisania o „wyzwoleniu” przy użyciu cudzysłowu.

To zaznaczanie dystansu jest nieporównywalnie lepsze niż bezrefleksyjne kopiowanie komunistycznej propagandy. Jednakże często można odnieść wrażenie, że taka forma kontestowania zakłamanego pojęcia to nie rozwiązanie, lecz raczej wyraz bezsilności. Wciąż jest ono bowiem utrwalane w naszym opisie wydarzeń. Co sprawia, że nie potrafimy sięgnąć do słowników i pisać wprost, że Polska została przez Armię Czerwoną podbita? Przecież, zgodnie ze słownikową definicją, podbój to „zdobycie cudzych terytoriów w walce zbrojnej i narzucenie władzy ludności zamieszkałej na tych terytoriach”. Z takim właśnie procesem mieliśmy do czynienia w latach 1944-1945. A także z agresją, definiowaną jako „zbrojna napaść jednego państwa na drugie”. Aneksja niemal połowy państwa, likwidacja prawowitych władz, represje wobec żołnierzy Wojska Polskiego, zsyłki w głąb Związku Sowieckiego, pacyfikacje, zarządzanie Polską „pojałtańską” przez sowieckich nominatów – to tylko wybrane historyczne fakty dające nam obraz tego, co wydarzyło się w latach 1944-1945 i później. Polska nie została wyzwolona, lecz stała się przedmiotem agresji i podboju ze strony Związku Sowieckiego.

Fragment tekstu z Biuletynu IPN nr 1-2/2017

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)